

Ewa Demarczyk, Na moście w Avignon

Ten wiersz jest żyłką słoneczna na ścianie
Jak fotografia wszystkich wiosen
Kantyczki deszczu Wam przyniosę
Wyblakłe nutki w nieba dzwon
Jak wody wiatrem oddychanie
Tańczą panowie niewidzialni na moście w Avignon
Zielone staroświeckie granie
Jak anemiczne pąki ciszy
Odetchnij drzewem to usłyszysz
Jak promień naprężony ton
Jak na najcieńszej wiatru gamie
Tańczą liściaste suknie panien
Tańczą liściaste suknie panien na moście w Avignon
W drzewach zielonych okien ramie
Przez widma miast srebrzysty gotyk
Wirują ptaki płowo złote
Jak lutnie co uciekły z rąk
W lasach zielonych białe łanie
Uchodzą w coraz cichszy taniec
Tańczą panowie, tańczą panie na moście
Tańczą panowie, tańczą panie na moście
Tańczą panowie, tańczą panie na moście
Tańczą panowie, tańczą panie na moście w Avignon
Tańczą panowie, tańczą panie na moście w Avignon